

Sygn. akt IV P 33/18

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 13 lipca 2018 roku**

**Sąd Rejonowy w Człuchowie, IV Wydział Pracy**

w składzie:

**Przewodniczący Sędzia Sądu Rejonowego Marek Osowicki**

Protokolant kierownik sekretariatu Anna Górska

po rozpoznaniu w dniu 13 lipca 2018 roku w Człuchowie

na rozprawie

sprawy z powództwa Z. P.

przeciwko R. M. (1) i R. M. (2)

o ustalenie wypadku przy pracy

1. Ustala, że zdarzenie, które miało miejsce w dniu 24 lipca 2017 roku w czasie pracy w lesie, na terenie Leśnictwa W. wykonywanej przez Z. P. w ramach stosunku pracy łączącego go z R. M. (1) i R. M. (2) prowadzącym działalność gospodarczą pod firmą Usługi (...) s.c. R. M. (1) i R. M. (2) w polegające na tym, że powód doznał urazu nogi w postaci złamania trzonu puszczeli lewej, było wypadkiem przy pracy.
2. Zasadza od pozwanego R. M. (1) i R. M. (2) solidarnie na rzecz powoda Z. P. kwotę 120 zł tytułem kosztów procesu.
3. Nakazuje ściągnąć od pozwanych R. M. (1) i R. M. (2) solidarnie na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Człuchowie kwotę 412,50 zł tytułem kosztów sądowych.

Sygn. akt IV P 33/18

## UZASADNIENIE

Pełnomocnik powoda Z. P. wniósł przeciwko R. M. (2) i R. M. (1) o ustalenie, że zdarzenie które miało miejsce w dniu 24 lipca 2017r. w czasie pracy w lesie, na terenie Leśnictwa W., wykonywanej przez Z. P. w ramach stosunku pracy łączącego go z R. M. (1) i R. M. (2) prowadzącym działalność gospodarczą pod firmą Usługi (...) s.c. R. M. (1) i R. M. (2), a polegające na tym, że powód doznał urazu nogi w postaci złamania trzonu puszczeli lewej, było wypadkiem przy pracy oraz Zasądzenie od pozwanych na rzecz powoda (solidarnie) zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazał, iż powód był zatrudniony u pozwanych w charakterze robotnika leśnego (pilarza). Stosunek pracy zakończył się w dniu 14 sierpnia 2017 r. W dniu 24 lipca 2017r. został skierowany przez pozwanych do wykonania prac w lesie, polegających na pozyskaniu suszu (ścince suchych drzew). A następnie pocięciu ich na wałki o wymiarach 2.50 m. Powód rozpoczął pracę w lesie około godz. 8 wraz ze swoim bratem A. P.. Około godz. 9 podczas manipulacji (przecinki na wałki) jedna z odciętych części spadła na nogę powoda, przygniatając ją i unieruchamiając powoda w taki sposób, iż nie był on w stanie samodzielnie wydostać się spod kłody drewna. W niniejszej sprawie bezspornym jest, że zdarzenie z dnia 24 lipca 2017 r. nosi cechy nagłości, jest związane z pracą oraz nastąpił skutek w postaci urazu. Nie ulega bowiem wątpliwości, że zdarzenie było nieoczekiwane, nastąpiło podczas wykonywania

przez powoda zwykłych czynności pracowniczych oraz doszło do uszkodzenia narządów człowieka wskutek działania czynnika zewnętrznego.

Pełnomocnik pozwanych w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości i obciążenie powoda kosztami postępowania. W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew pełnomocnik pozwanych podniósł, że powód Z. P. był zatrudniony u pozwanych na okres próbny od 18.07.2017 r. do 14 sierpnia 2017 r. Powód był obecny w pracy jedynie w dniach 18 i 19 lipca 2017 r. W dniach 20, 21 i 24 lipca 2017 r. nieobecność w pracy powoda była nieusprawiedliwiona. Zaś w pozostałym okresie próby nieobecność powoda usprawiedliwiona była przedłożonym zaświadczeniem lekarskim. W dniu zdarzenia tj. 24 lipca 2017 r. dwóch pracowników pozwanych – J. P. W. M. – o wczesnych godzinach porannych zjawili się w miejscu zamieszkania powoda w T., żeby zabrać go do pracy. Z powodem rozmawiał J. P., który oświadczył kierowcy W. M., że jego „brat nigdzie nie pojedzie, bo jest zmęczony po łapaniu kur dnia wcześniejszego, a nadto pijany”. O wypadku z udziałem powoda, a także miejscu zdarzenia pozwany R. M. (2) dowiedział się na skutek informacji telefonicznej od T. T.. Pozwani R. i R. M. (2) nie mieli wiedzy, iż powód w dniu 24 lipca 2017 r. przystąpił do wykonywania jakichkolwiek czynności. Powód nie tylko nie zgłosił swojej obecności w pracy, ale również nie miał przydzielonej powierzchni do pracy oraz stosownych narzędzi. W związku z powyższym powód w dniu zdarzenia nie tylko nie pozostawał w dyspozycji pracodawcy, ale również nie wykonywał na jego rzecz żadnej pracy. W ocenie pozwanych wyłączną przyczyną wypadku z dnia 24 lipca 2017 r. był stan powoda, a którego to zdarzenia wypadkowego można byłoby uniknąć, gdyby powód był w pełni zdolny do świadczenia pracy w danym dniu. Pozwani nie mogą ponosić odpowiedzialności za zachowanie powoda, który doprowadził do wypadku, wobec braku wykonywania na ich rzecz jakichkolwiek czynności, tym bardziej bez polecenia oraz w miejscu do tego nieprzeznaczonym. W ocenie pozwanych przesadza to o niemożliwość zakwalifikowania zdarzenia z dnia 24 lipca 2017 r. jako wypadek przy pracy.

### **Sąd ustalił co następuje :**

Z. P. był zatrudniony u pozwanych na okres próbny od 18.07.2017 r. do 14 sierpnia 2017 r. na stanowisku robotnika leśnego w pełnym wymiarze czasu pracy.

(dowód : umowa o pracę z 18.07.2017 r. k.22)

Przetarg i pozwolenie na pozyskanie posuszu w leśnictwie W., w oddziale w którym doszło 24.07.2017 r. do wypadku mieli pozwani jako właściciele Zakładu Usług (...).

(dowód : zeznania świadka T. T. k.34 od 01:08:35 do 01:11:40).

Pracownicy pozwanych J. P., A. P. i powód pracowali u pozwanych bez żadnej umowy, umowę otrzymywali na koniec pracy, musieli mieć własne pilarki, nie podpisywali list obecności i mieli płacone od akordu, jeżeli miejsce pracy w lesie było bliżej ich domu to jeździli od razu do lasu, bo można był jechać spod domu.

(dowód : zeznania świadków J. P. k. 33 od 00:46:06 do 01:02:18, A. P. k.38-39 od 00:12:48 do 00:26:30).

W dniu 24.07.2017 r. powód nie pojechał do pracy z bratem J. P. bo nie miał pilarki a po pożyczeniu pilarki przez drugiego brata A. P. pojechał z nim do pracy wykonywanej na rzecz pozwanych do lasu.

(dowód : zeznania świadków J. P. k. 33 od 00:46:06 do 01:02:18, A. P. k.38-39 od 00:12:48 do 00:26:30).

24.07.2017 r. powód podczas wykonywania pracy ścinki suchych drzew przy P. T., w oddziale w którym pozwolenie na wycinkę miał Zakład Usług (...) pozwanych, uległ wypadkowi na skutek przygniecenia lewej nogi przez świerk, na skutek czego powód doznał urazu nogi w postaci złamania trzonu pieszczeli lewej.

(dowód : zeznania świadków T. T. k.34 od 01:02:18 do 01:16:55, Z. K. k.38 od 00:44:22 do 00:12:28, J. P. k. 33 od 00:44:06 do 01:02:18, A. P. k.38-39 od 00:12:48 do 00:26:30, dokumentacja medyczna powoda k.11).

Powód pismem z 12.09.2017 r. wniósł do pozwanych o sporządzenie protokołu wypadku przy pracy z 24.07.2017 r. Pełnomocnik pozwanych pismem z 18.09.2017 r. stwierdził, iż zdarzenie nie było wypadkiem przy pracy.

(dowód: podanie i pismo pełnomocnika pozwanych k.11).

### **Sąd zważył co następuje :**

Powództwo zasługuje na uwzględnienie.

Sąd podziela pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w postanowieniu z 30.05.2005 r. I PK 34/05, iż zgodnie z przepisem art. 189 k.p.c. powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. W sytuacji, gdy pracownik doznał uszczerbku na zdrowiu w wyniku zdarzenia, które jego zdaniem było wypadkiem przy pracy, ma on z reguły interes prawny w ustaleniu takiej właśnie kwalifikacji tego zdarzenia, nawet jeżeli mógłby wystąpić z roszczeniem o odszkodowanie, zadośćuczynienie lub rentę.

Zgodnie z przepisem art. 3 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych z 30.10.2002 r. (Dz. U. nr 199 z 2002 r., poz. 1673 ze zm.), za wypadek przy pracy uważa się nagle zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą.

Powyższe przesłanki muszą wystąpić łącznie by zdarzenie można było zakwalifikować zdarzenie jako wypadek przy pracy.

W przedmiotowej sprawie pozostawała sporna związku zdarzenia z pracą. Według twierdzeń strony pozwanej powód od nie stawiał się do pracy 24.07.2017 r. z powodu stanu nietrzeźwości.

Sąd Najwyższy stwierdza, że zakres użytego w definicji wypadku przy pracy pojęcia "związku z pracą" obejmuje nie tylko wypadki, które mają miejsce podczas świadczenia pracy, lecz także zdarzenia, które nastąpiły zarówno w związku z wykonywaniem zwykłych czynności pracowniczych lub poleceń przełożonych, jak i w związku z wykonywaniem czynności na rzecz pracodawcy, choćby bez polecenia. Zdarzenie takie może więc nastąpić w dowolnym czasie i miejscu, pod warunkiem że pozostaje w związku z wykonywaniem przez poszkodowanego czynności pracowniczych. Dla ustalenia związku z pracą wystarcza stwierdzenie, że pozostawało z pracą w związku czasowym, miejscowym lub funkcjonalnym, a inaczej mówiąc - z wykonywaniem czynności wynikających ze stosunku pracy, czyli czynności na rzecz pracodawcy (por. wyr. SN z 17.7.2006 r., I UK 28/06, MoPr 2006, Nr 12, s. 670; wyr. SN z 2.10.2009 r., II PK 108/09, MoPr 2009, Nr 3, s. 140).

Wykonywanie zwykłych czynności pracowniczych, w miejscu pracy, poleceń pracodawcy, działanie w interesie pracodawcy, pozostawanie w jego dyspozycji wskazuje na **funkcjonalny związek z pracą**. Sąd Najwyższy stwierdza, że zakres użytego w definicji wypadku przy pracy pojęcia "związku z pracą" obejmuje nie tylko wypadki, które mają miejsce podczas świadczenia pracy, lecz także zdarzenia, które nastąpiły zarówno w związku z wykonywaniem zwykłych czynności pracowniczych lub poleceń przełożonych, jak i w związku z wykonywaniem czynności na rzecz pracodawcy, choćby bez polecenia. Zdarzenie takie może więc nastąpić w dowolnym czasie i miejscu, pod warunkiem że pozostaje w związku z wykonywaniem przez poszkodowanego czynności pracowniczych. Dla ustalenia związku z pracą wystarcza stwierdzenie, że pozostawało z pracą w związku czasowym, miejscowym lub funkcjonalnym, a inaczej mówiąc – z wykonywaniem czynności wynikających ze stosunku pracy, czyli czynności na rzecz pracodawcy (por. wyr. SN z 17.7.2006 r., I UK 28/06, MoPr 2006, Nr 12, s. 670; wyr. SN z 2.10.2009 r., II PK 108/09, MoPr 2009, Nr 3, s. 140).

Z logicznych, jasnych i korelujących ze sobą zeznań świadków T. T., Z. K., J. P. i A. P. wynika, iż wypadek jakiemu uległ powód 24.07.2017 r. miało związek z wykonywaną przez niego normalną pracą na rzecz pozwanych. Powód wykonywał ścinę tzw. posuszu w oddziale, w którym pozwolenie na jej wykonanie posiadał Zakład Usług (...) pozwanych, będąc w stosunku pracy z pozwanymi. Tego dnia nie pojechał do pracy z bratem J. P. bo nie miał pilarki, której nie zapewniał pracodawca i udał się do pracy na rzecz pozwanych z drugim bratem A. P., który udostępnił mu pilę spalinową. Z

wiarygodnych zeznań powyższych świadków wynika też, iż jeżeli miejsce pracy w lesie było bliżej ich domu to jeździli od razu do lasu, bo można był jechać spod domu.

Powyższe zeznania znajdują potwierdzenie w zasadach doświadczenia życiowego, gdyż praca w lesie przy ścinie drzew, odbywa się w często odległych miejscach od siedziby pracodawcy i pracownicy zwykle sami jadą na miejsce pracy i wykonują ją samodzielnie bez bezpośredniego nadzoru pracodawcy.

W świetle powyższego nie sposób dać wiary zeznaniom świadków T. M. i W. w tym zakresie, że pracownicy zawsze najpierw przychodzą na plac, podpisują listę obecności i otrzymują dyspozycję oraz, iż powód nie pojechał z bratem J. P. do pracy z powodu bycia pod wpływem alkoholu.

Znamienne jest, iż z zeznań bezpośrednich i bezstronnych świadków wypadku T. T. i Z. K. nie wynika by wyczuli u powoda woń alkoholu.

W ocenie sądu wypadek powoda był zdarzeniem nagłym, wywołanym przyczyną zewnętrzną, nastąpił bezpośrednio przy pracy, w miejscu pracy i w czasie wykonywania zwykłych czynności pracowniczych oraz spowodował uraz.

Zatem w ocenie sądu wypadek jakiego powód w dniu 24.07.2017 r. spełnia wszystkie ustawowe kryteria wypadku przy pracy.

Zdaniem sądu pozwani nie wykazali w toku procesu, iż powód w momencie wypadku zerwał związek z pracą lub był pod wpływem alkoholu.

Mając na uwadze powyższe sąd na podstawie przepisu art. 189 k.p.c. ustalił, że zdarzenie, które miało miejsce w dniu 24 lipca 2017 roku w czasie pracy w lesie, na terenie Leśnictwa W. wykonywanej przez Z. P. w ramach stosunku pracy łączącego go z R. M. (1) i R. M. (2) prowadzącym działalność gospodarczą pod firmą Usługi (...) s.c. R. M. (1) i R. M. (2) w polegające na tym, że powód doznał urazu nogi w postaci złamania trzonu piszczeli lewej, było wypadkiem przy pracy.

O kosztach procesu sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. i § 9 ust. 1 pkt. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1804 ze zm.), zasadzając solidarnie od pozwanych na rzecz powoda kwotę 120 zł tytułem kosztów procesu.

O kosztach sądowych, sąd orzekł na zasadzie art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz. U. z 2000 roku, nr 90, poz. 594) i rozstrzygnął o nieuiszczonych kosztach stosując zasadę odpowiedzialności za wynik sprawy, sąd nakazał ściągnąć solidarnie od pozwanych przegrywających proces na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Człuchowie koszty sądowe, od których z mocy ustawy był zwolniony powód, w łącznej wysokości 412,50 zł tj. 203 zł z tytułu opłaty sądowej ( 5% z kwoty 4045 zł wskazanej jako w.p.s.) oraz 209,50 zł zwrotu kosztów dojazdu świadków.

Z.

1.(...)

2. (...)

3. (...)

C., 26 lipca 2018 r.